

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Jacek Dunikowski (spr.)
Sędziowie	SSA Halina Czaban SSA Piotr Sławomir Niedzielak
Protokolant	Agnieszka Rezanow-Stöcker

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku – Janusza Kordulskiego

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 r.

sprawy **K. G. (1)s. Z.**

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt. 2 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 62 ust.1 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 20 listopada 2012r. sygn. akt II K 103/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. Z. kwotę 738 złotych, w tym 138 złotych należnego podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za drugą instancję.

UZASADNIENIE

K. G. (1) został oskarżony o to, że:

1. w dniu 7 sierpnia 2011 r. w O. w pokoju mieszkania przy ul. (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia M. P. (1) usiłował dokonać zabójstwa wymienionego, w ten sposób, że zadał mu cios nożem w brzuch po lewej stronie, powodując ranę kłutą brzucha z uszkodzeniem przepony i krwawieniem wewnętrznym, naruszając czynności narządu ciała trwające dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wejście do pokoju M. M. (1) i udzieloną pokrzywdzonemu następnie pomoc lekarską, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne;

tj. przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2. w dniu 12 stycznia 2012 r. w mieszkaniu przy ul. (...) wbrew przepisom ustawy posiadał środki odurzające w postaci 23,80 grama marihuany, 0,58 grama amfetaminy oraz 0,40 grzybów halucynogennych;

tj. przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2012r. Sąd Okręgowy w Olsztynie uznał oskarżonego **K. G. (1)** w ramach zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia czynu za winnego tego, że w O. w pomieszczeniu mieszkania położonego przy al. (...), przewidując możliwość wystąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu i godząc się na to zadał nożem M. P. cios w okolice jamy brzusznej, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął powodując u pokrzywdzonego powstanie obrażeń ciała w postaci rany kłutej tułowia z uszkodzeniem przepony i niezbyt obfitym krwawieniem do lewej jamy opłucnowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała pokrzywdzonego trwające dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. uznał go za winnego popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę w rozmiarze 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Uznał oskarżonego K. G. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179/05 poz. 1485 z późn. zm.) i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go i wymierzył mu karę w rozmiarze 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego K. G. (1) kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną w rozmiarze 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 20 lutego 2012 roku do dnia 12 marca 2012 roku;

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazał zwrócić M. M. (1) dowody rzeczowe w postaci noża z uszkodzoną rękojeścią, noża kuchennego, ręcznika koloru różowego, szortów jeansowych, trzech noży metalowych koloru srebrnego , wymienionych pod poz. 1, 3, 4, 5, 15, 16 i 17, M. P. dowody rzeczowe w postaci butów sportowych marki (...) oraz spodenek sportowych marki (...), wymienionych pod poz. 2, 13 i 14, M. O. dowody rzeczowe w postaci spodni jeansowych, pary skarpet, koszulki koloru szarego i pary kapci, wymienionych pod poz. 6, 7, 8 i 9, A. T. dowody rzeczowe w postaci spodni sztruksowych, pary skarpet, pary butów, wymienionych pod poz. 10, 11 i 12, zaś K. G. (1) dowód rzeczowy w postaci telefonu komórkowego marki (...) o nr (...), wymieniony pod poz. 24, zapisanych pod numerem 21/12 księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Olsztynie.

Na podstawie art. 70 § 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179/05 poz. 1485 z późn. zm.) i art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci suszu grzybowego, suszu roślinnego i substancji proszkowej, wymienionych pod poz. od 25 do 29 wykazu dowodów rzeczowych przechowywanych w Magazynie (...) Komendy Wojewódzkiej Policji w O. oraz dowodów rzeczowych w postaci metalowego pudełka z napisem (...), pojemnika koloru czerwonego, opakowania foliowego z kartką w środku koloru niebieskiego, opakowania koloru czerwonego z napisem „blow up”, metalowego opakowania z napisem (...), czerwonego pudełka z napisem (...) z zawartością wagi szalkowej o nazwie (...) i instrukcją obsługi, wymienionych pod poz. od 18 do 23, zapisanych pod numerem 21/12 księgi przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Olsztynie.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. Z. Kancelaria Adwokacka w O. kwotę 960,00 (dziewięćset sześćdziesiąt) zł tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym oraz naliczoną od tego wynagrodzenia stawkę podatku VAT w kwocie 220,80 (dwieście dwadzieścia 80/100) zł i kwotę 300,00

(trzysty) zł tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną w postępowaniu przygotowawczym z urzędu oraz naliczoną od tego wynagrodzenia stawkę podatku VAT w kwocie 69,00 (sześćdziesiąt dziewięć) zł;

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku w części dotyczącej pkt I, III i IV złożył obrońca oskarżonego zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, co miało wpływ na jego treść poprzez uznanie, iż oskarżony zadał cios nożem pokrzywdzonemu M. P., co skutkowało uznaniem oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 156§1 pkt. 2 k.k. w zb. z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i art. 64§ k.k. podczas, gdy wszechstronna analiza materiału dowodowego tj. wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków nie dają podstaw do przyjęcia sprawstwa oskarżonego;

2. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 63§1 k.k. poprzez zaliczenie na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu od dnia 20 lutego 2012 roku do dnia 12 marca 2012 roku, podczas, gdy rzeczywisty okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania oskarżonego w sprawie trwał od dnia 12 stycznia 2012 roku do 20 listopada 2012 r (data wyroku).

Podnosząc w/w zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt. **I** wyroku;
2. uchylenie pkt. **III** wyroku;
3. na podstawie art. 63 §1 k.k. zaliczenie na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okresy zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 12 stycznia 2012 roku do dnia 20 listopada 2012 roku;
4. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. Z. Kancelaria Adwokacka w O. wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym, które nie zostały opłacone w całości ani w części; ewentualnie
5. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako oczywiście bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Dokonana przez sąd odwoławczy kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że zarówno ustalenie stanu faktycznego, prawna ocena zachowania oskarżonego, a także rozstrzygnięcie o karze są prawidłowe.

Odnosząc się w pierwszej części uzasadnienia do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, stwierdzić należy, że zarzut ten w istocie sprowadza się do zanegowania sposobu oraz wyników dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów. Autor apelacji wskazuje, że zebrane w sprawie dowody oraz ustalone na ich podstawie okoliczności winny prowadzić do innego wniosku, niż ten, do którego doszedł sąd wyrokujący w sprawie – czyli do uniewinnienia oskarżonego od stawianego mu zarzutu.

Jednak z tym stanowiskiem nie można się zgodzić. Rozważając ten zarzut zasadnym będzie przytoczenie w tej części uzasadnienia poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 24 marca 1975 r. (II K R 355/75, OSNGP 9/75, poz. 84, s. 12), w myśl którego „... zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się

sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego w tej mierze poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych”.

W świetle przytoczonego poglądu, to obowiązkiem skarżącego – wynikającym z treści art. 427§2kpk – jest wykazanie dlaczego nie zgadza się z zaskarżonym orzeczeniem i przedstawienie rzeczowej na ten temat argumentacji.

Tymczasem obrońca oskarżonego K. G. (1) kwestionując ustalenia sądu, ogranicza się w istocie do bardzo ogólnych stwierdzeń lub fragmentów dowodów, stwierdzając kategorycznie, że sąd powinien w swoim rozstrzygnięciu oprzeć się na wyjaśnieniach oskarżonego który nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu.

Wywiedzenie tego rodzaju apelacji opartej nie na rzeczowej argumentacji i krytyce zaskarżonego orzeczenia, lecz jedynie wskazaniu fragmentów dowodów mających podważyć rozumowanie sądu meriti nie mogło doprowadzić do osiągnięcia zamierzonego skutku.

Odpowiadając więc na tak postawiony zarzut, stwierdzić należy, że zgromadzony i ujawniony w niniejszej sprawie materiał dowodowy oraz lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku utwierdziła Sąd Apelacyjny w przekonaniu o trafności poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Sąd ten dokonał oceny wszystkich istotnych dowodów, uzasadniając w sposób logiczny i przekonujący swoje stanowisko. W motywach zaskarżonego wyroku wskazał jakie fakty uznał za ustalone jako odpowiadające rzeczywistemu przebiegowi wydarzeń, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy dokonana została z uwzględnieniem reguł określonych w art. 4 i 7kpk, a więc nie narusza granic swobodnej oceny dowodów oraz jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i nie zawiera błędów natury faktycznej lub logicznej wobec czego Sąd Apelacyjny w pełni ją podzielił.

Należy podkreślić przy tym, że w myśl zasady swobodnej oceny dowodów sąd władny jest dać wiarę określonym dowodom – w tym także odmiennym od wyjaśnień oskarżonego – jeżeli swoje stanowisko w sposób przekonujący uzasadni w konfrontacji z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W niniejszej sprawie wszystkie istotne dowody przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego zostały przeanalizowane w motywach zaskarżonego wyroku, a wymienione wymogi oraz wskazania zostały zachowane.

W istocie dokonując ustaleń odnośnie czynu związanego ze spowodowaniem u M. P. (1) obrażeń ciała, z uwagi na treść wyjaśnień oskarżonego, w których nie przyznał się on do popełnienia tego czynu oraz na treść zeznań pokrzywdzonego, w których M. P. (1) podał, że żadnych okoliczności zdarzenia nie pamięta, jak również na treść zeznań pozostałych świadków, z których żaden nie widział przebiegu samego zdarzenia, Sąd I instancji miał niełatwe zadanie i w dążeniu do możliwie najwierniejszego odtworzenia przebiegu zdarzenia musiał oprzeć się na tzw. dowodach pośrednich w postaci opinii biegłych, protokołów oględzin wraz ze zdjęciami i dowodów rzeczowych, a przede wszystkim zeznań świadków, którzy mieli kontakt z pokrzywdzonym bezpośrednio po zdarzeniu.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, nie ma podstaw by kwestionować wiarygodność, stanowiących w dużej mierze podstawę ustaleń Sądu, zeznań świadka M. M. (1). Świadek zeznając podczas postępowania przygotowawczego w sposób spójny i logiczny przedstawiła przebieg zdarzeń przed pojawieniem się oskarżonego w jej mieszkaniu. Podkreśliła, że po opuszczeniu mieszkania przez znajomych, pozostała w nim sama z pokrzywdzonym, wówczas zauważyła zmierzającego w kierunku jej domu oskarżonego. Kategorycznie podkreśliła, że w mieszkaniu w czasie zdarzenia przebywała tylko ona z pokrzywdzonym i oskarżony. Będąc w pokoju wyraźnie słyszała głosy oskarżonego i pokrzywdzonego rozmawiających przy wejściu do mieszkania, następnie usłyszała, że M. P. (1) woła ją po imieniu. Kiedy wyszła z pokoju zauważyła, że przy wejściu do kuchni stoi K. G. (1) i M. P. (1), pokrzywdzony trzymał się za brzuch i krwawił. W mieszkaniu nikogo więcej nie było. Oskarżony polecił jej wezwanie karetki pogotowia i wyszedł z mieszkania (k. 79v. – 80, k. 96 – 97).

Wbrew argumentom obrońcy oskarżonego, zeznania powyższe, potwierdzone na rozprawie, korespondują z innym, zebranych w sprawie materiałem dowodowym, w tym z opinią biegłych z zakresu medycyny, treścią protokołu oględzin jej mieszkania, a przede wszystkim treścią zeznań innych świadków. K. K. i Ł. K., funkcjonariusze policji, którzy interweniowali w dniu 7 sierpnia 2011 roku w mieszkaniu M. M. (1) zeznali, że z ich ustaleń wynikało, że to właśnie w tym mieszkaniu doszło do ugodzenia nożem M. P. (1). Zeznali oni, że kiedy zostali wezwani na interwencję do izby przyjęć Szpitala (...), M. P. (1) był agresywny, nie chciał składać zawiadomienia o przestępstwie, nie chciał powiedzieć, kto i w jakich okolicznościach spowodował stwierdzone u niego obrażenie ciała, jednak z jego wypowiedzi wynikało, że poszło o kobietę. Udali się do mieszkania M. M. (1), gdzie zauważyli ślady krwi, wiadro z mopem i zawartością na brunatno zabarwionej wody oraz znaleźli but należący do pokrzywdzonego. Nie sposób zatem mieć wątpliwości, że to właśnie w mieszkaniu M. M. (1) doszło do ugodzenia nożem M. P. (1). Nie ma też podstaw by sądzić, że w mieszkaniu przebywał ktoś jeszcze, kto zadał cios pokrzywdzonemu, a następnie przez nikogo nie zatrzymywany odszedł.

Co istotne M. M. (1) rozmawiając z K. K. potwierdziła wprost, że sprawcą dźgnięcia pokrzywdzonego nożem jest oskarżony, a świadkowi A. T., który ją odwiedził bezpośrednio po zdarzeniu, powiedziała, że „na chatę wpadł (...), czyli oskarżony i dźgnął M. nożem” (k. 575 – 576, k. 76v. – 77, k. 93 – 94, k. 371v. – 372).

Zupełnie pozbawiona przy tym podstaw jest sugestia oskarżonego jakoby pokrzywdzony chciał dokonać samobójstwa. Taka wersja wydarzeń, w kontekście w szczególności zeznań pokrzywdzonego, jak i M. M. (1), jest zupełnie sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania. Przeczy temu również opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej. Biegły choć nie wykluczył definitywnie, że pokrzywdzony mógł dokonać samookaleczenia, wskazał że stwierdzona u pokrzywdzonego rana nie nosi cech typowych dla samouszkodzenia (opinia biegłego B. Z. k. 501v.).

Wbrew argumentom skarżącego nie ma też uzasadnionych podstaw by twierdzić, że M. M. (1) miała racjonalne powody, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Świadek i oskarżony rozstali się, miał on wyprowadzić się z mieszkania, trudno jednak stwierdzić, że tylko na tej podstawie M. M. (1) miałyby obciążać byłego konkubenta, ojca swojego dziecka, fałszywymi zeznaniami o przestępstwo, którego nie popełnił. Analiza jej zeznań wskazuje wręcz przeciwnie, że nie chciała ona bezpośrednio wskazywać na oskarżonego, dlatego też zeznając na rozprawie podała, że pewnych rzeczy obecnie nie pamięta, a zeznając w postępowaniu przygotowawczym, treść niektórych twierdzeń wmówił jej przesłuchujący ją policjant. Taka treść zeznań wynika w przekonaniu Sądu Apelacyjnego właśnie z faktu, że M. M. (1) do niedawna pozostawała w konkubinacie z oskarżonym, ma z nim dziecko, zachodzi więc pomiędzy nimi więź emocjonalna. Czym innym jest również to, co słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że świadek ten, jak i pokrzywdzony żywią głęboką niechęć do instytucji wymiaru sprawiedliwości i ich przedstawicieli, co manifestują właśnie swoją postawą.

Ustalenia faktyczne dokonane więc zostały przez Sąd Okręgowy w oparciu o wszechstronną analizę całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w pełni wynika z motywów zaskarżonego wyroku – sporządzonego zgodnie z wymogami art. 424§1kpk.

Prawidłowa jest również kwalifikacja prawna popełnionego przez oskarżonego czynu, czemu też Sąd Okręgowy dał wyraz w swoim rozstrzygnięciu, przytaczając odpowiednie orzeczenia Sądu Najwyższego jak i glosy doktryny.

Podzielając w pełni tą argumentację wydaje się zbędne powtórne jej powtarzanie.

Odnosząc się do zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego tj. art. 63 § 1 k.k. poprzez nieprawidłowe zaliczenie na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności, należy zauważyć, że jest on całkowicie bezzasadny. Zważyć należy, że na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary pozbawienia wolności zalicza się okres faktycznego pozbawienia wolności do danej sprawy, to jest czas, w jakim właśnie w związku z tokiem postępowania w danej sprawie, a nie w innej sprawie, oskarżony pozbawiony był wolności jeszcze przed uprawomocnieniem się wyroku. Tym samym nie jest możliwa sytuacja, aby ten sam okres faktycznego pozbawienia wolności był oskarżonemu zaliczony na poczet odbywania kar orzeczonych w dwu różnych sprawach (zob. wyrok SN z dnia 08.12.1994 r. w sprawie III KRN 182/94, "Prokuratura i Prawo" - wkładka 1995/5/5). Z zawartej w art.

63 § 1 k.k. zasady zaliczalności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności wynika, że dotyczy ona tylko tego okresu tymczasowego aresztowania, który sprawca odbył w związku z prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem o przestępstwo, za które następnie został skazany. Okres odbywania prawomocnie orzeczonej kary pozbawienia wolności, nawet jeżeli zbiega się z tymczasowym aresztowaniem, nie podlega powtórnemu zaliczeniu na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary wymierzonej następnie w sprawie, w której stosowany był ten środek zapobiegawczy (por. wyrok SN z dnia 28.02.1996 r., III KRN 188/95, "Prokuratura i Prawo" - wkładka 1996/9/3).

Z akt sprawy wynika natomiast, że oskarżony został zatrzymany w dniu 12 stycznia 2012 r., jednak w tym dniu wprowadzono mu do wykonania karę, która została zaliczona na poczet kary pozbawienia wolności w sprawie II K 863/11 (k. 393). Od dnia 12.03.2012 r. skazany odbywa karę 2 lat pozbawienia wolności w sprawie II K 863/11. Okres od 12.01.2012 r. do 20.02.2012 r. oraz od 13.03.2012 r. do 20.11.2012 r. nie mógł być zatem zaliczony na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w niniejszej sprawie.

Reasumując powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty wyeksponowane w apelacji są bezzasadne, a Sąd Okręgowy wyciągnął prawidłowe wnioski tak w kwestii winy oskarżonego, jak i kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu oraz zaliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary. Również orzeczona kara, uwzględniająca wszystkie okoliczności rzutujące na jej wymiar, w tym ciężar gatunkowy popełnionego przestępstwa i jego skutki, a także wcześniejszą karalność oraz naganny, dotychczasowy tryb życia oskarżonego i jego stosunek do obowiązującego porządku prawnego, jest karą adekwatną i czyniącą zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Dlatego też Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok, jako prawidłowy i sprawiedliwy, utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

O kosztach obrony z urzędu rozstrzygnięto zgodnie z § 14 ust.2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. (Dz. U. nr 163, poz.1348 z późn.zm.).

Zważywszy że oskarżony nie ma żadnego majątku ani źródeł dochodu, na mocy art.624§1kpk zwolniono go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

(...)(...)